

Pułkownik Arciszewski ponownie prezesem „Sokoła”

WARSZAWA. W niedzielę, w drugim dniu zjazdu dorocznego Rady związku towarzystw gimnastyczno-sportowych „Sokół”, odbywającego się w siedzibie „Akcji Katolickiej” dokonano m. in. przyjęcia sprawozdania z działalności przewodniczącego „Sokoła” za ostatnie dwa lata, włącznie z udzieleniem absolutorium.

W wyniku wyborów na stanowisko prezesa wybrano ponownie pułkownika Arciszewskiego 80 głosami przy 114-tu głosach. Na wiceprezesa wybrano mecenasa Celichowskiego z Poznania i inż. Maksysia z Warszawy. Ponadto do zarządu wybrano 10-ciu członków, z których 8-miu z poprzedniego składu przewodnictwa oraz dwóch nowych a mianowicie red. Biegę i inż. Radziszewskiego.

Uchwalono ponadto cały szereg wniosków technicznych i organizacyjnych m. in. postanowiono wzmocnić akcję kulturalno-oświatową oraz całko-

wicie poprzeć tegoroczny zlot we Lwowie.

Jeśli chodzi o zawody sportowe, to przewidziane są liczne imprezy gimnastyczne w kraju oraz spotkania międzynarodowe z Włochami i Niemcami.

Akcja za kosolidacją żywołu niemieckiego w Polsce

POZNAN. W Poznaniu obradowała Naczelna Rada „Volksbundu”, w skład którego wchodzi starsi wiekiem Niemcy, zamieszkali w Polsce (młodzi należą do hitlerowskiego „Jungdeutsche Partei”).

Przybyli delegaci z Pomorza, Wielkopolski, Śląska, Wołynia, Małopolski oraz województw centralnych. Przewodniczył senator Hasbach.

Samobójstwo w budce telefonicznej

WARSZAWA. Niezwykle tajemnicze samobójstwo popełnił w ubiegłą sobotę rano w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego przy ulicy Poznańskiej pewien mężczyzna. Wszedł on do budki telefonicznej i zaczął z kimś rozmawiać, po chwili niespodziewanie pod wpływem rozmowy wyjął rewolwer i strzelił do siebie. Do budki wbiegło kilku interesentów i

zawezwano pogotowie. Nieznajomy był już umierający i podał tylko swój adres: Marszałkowska 66, ale nazwiska nie zdołał już wypowiedzieć.

Wesołe więzienie

ŚNIATYN. Przed sądem śniatyńskim stanęli: dozorca więzienia ze Śniatynia, Płuczek, jego żona Marta, były dozorca Kurowski i 11 byłych więźniów ze Śniatynia. Za odpowiednią opłatą Płuczek pozwalał więźniom przynosić do cel pościel, grać na skrzypcach i urządzać wieczory taneczne, na których tańczyła jego żona. Więźniowie otrzymywali z domu wikt, a koszty wyżywienia strażnik zabierał do własnej kieszeni.

511 lat Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Chełmnie

CHEŁMNO. Do najstarszych Kurkowych bractw strzeleckich na Pomorzu należy Bractwo Chełmińskie, które w tym roku obchodzi już 511 rocznicę swego istnienia.

Wspominamy o tym na marginesie

walnego zebrania, jakie w tych dniach się odbyło, gdzie to uchwalono obok już istniejącej strzelnicy dla dużej broni wybudować strzelnicę dla strzelców z broni małokalibrowej.

Socjaliści polscy w Czechosłowacji żądają równouprawnienia politycznego

MORAWSKA OSTRAWA. W przeddzień zjazdu Partii Robotniczej w Czechosłowacji, organ tej partii „Robotnik Śląski” pisze m. in., iż polskie rzesze ro-

botnicze domagać się będą na zjeździe za gwarantowania ludowi polskiemu swobodnego rozwoju, naprawienia krzywd wyrządzonych ludowi temu w latach ub.

ANTYPAŃSTWOWA DZIAŁALNOŚĆ NIEMCÓW W POLSCE.

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chełmnie, skazał Niemca Hermana Szulca z Łunaw pow. Chełmno na 1.000 zł grzywny, z zamianą na 50 dni aresztu w razie nieściągalności za prowadzenie nie dozwolonej agitacji pod pozorem nauczania języka niemieckiego.

— Domagać się będziemy — aby ludność polska nie była spychana na szary koniec, lecz uzyskała pełne równouprawnienie z in. narodowościami.

W obronie tych kardynalnych zasad będziemy współpracować z wszystkimi, którzy to samo zrozumienie dla potrzeb ludności polskiej okazują i okażą.

Duchowieństwo wchodzi w skład rad okręgowych OZN.

WARSZAWA. W skład nowopowstałych rad okręgowych Obozu Zjednoczenia Narodowego dla poszczególnych województw wchodzi również i duchowieństwo. I tak: w skład pomorskiej rady o-

kręgowej wśród 23 członków rady figuruje nazwisko ks. prał. Czaplewskiego proboszcza z Tczewa, wśród 26 członków rady woj. krakowskiej ks. kanonika Walentego Mroza z Poręby Radnej.

W kilku słowach...

WEJHEROWO.

Na jadącą w pociągu p. Malinowską z Wejherowa napadł siedzący w tym samym przedziale nieznanego jej pasażer, usiłując ją zmusić do uległości.

Malinowska wydarłszy się napastnikowi, zdołała pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa. Po zatrzymaniu pociągu napastnik wyskoczył chcąc zbiec. Został jednak zatrzymany i po legitymowaniu oddany do dyspozycji władz sądowych.

BIAŁOWIEŻA. W tym roku odbyły się trzy reprezentacyjne polowania w puszczy Białowieskiej, w których wzięli udział dostojni goście Pana Prezydenta R. P. Ogółem na terenie czterech nadleśnictw Leśna, Czoło, Gródek i Nikor upolowano 164 dziki, 16 rysy, 8 wilków

BIAŁYSTOK. 73-letni Józef Klepacz i 56-letni Kazimierz Zdichowski ze wsi Klepacz pow. bielsko-podlaskiego, —

wracali z parokonną furmanką z targu w Drohiczynie nad Bugiem. Byli kompletnie pijani i zoczyli z drogi, po czym długo błądząc po polach, wjechali w pobliżu cegielni Mąkowskiego na kol. Chcąc do dołu, głębokości 2 metrów, napełnionej wodą i utonęli tam wraz z końmi. Zwłoki ludzi i koni wydobyli okoliczni ludzie następnego dnia rano.

WARSZAWA. Mamel Władysław urodzony w roku 1895, ostatnio zamieszkały w Gdańsku skazany został wyrokiem prawomocnym sądu na karę śmierci za zbrodnię zdrady stanu na rzecz jednego z państw ościennych.

MEKSIKO.

Według otrzymanych tu wiadomości z Meksyku na kolonię rolniczą el Colorado dokonano zbrojnego napadu.

Bandyci obrabowali mieszkańców podpalili kilka domów i spalili żywcem dziećmi kolonistów, po czym zbiegli.

Urządzący za bandytami pościg nie dał wyniku.

TOPK.

Po Skarby Zachodu

2)

(Ciąg dalszy)

A jednak, aby na rynkach światowych, jako naród, odnieść walne zwycięstwo, musimy kochać się wszyscy. Niejednemu wyda się to może zbędnym sentymentalizmem handlowym, mnie jednak, zwłaszcza za powrotem do kraju, sprawa ta przedstawia się jako podstawowe odczucie najprostszej solidarności społecznej. Za drugi, również doniosły warunek, pełnego kupieckiego prowadzenia uważam drobnostkową znajomość potrzeb, zwyczajów, nawyknień danego kontrahenta. Musimy znać duszę rynku i uszanować jej właściwości. Tu znów rzecz psychologicznie głębiej ujęta przedstawia się nam pod formą chrześcijańskiej miłości bliźniego z tą atoli zasadniczą właściwością, że — jeżeli ma pozostać twórczą — wymaga będzie od nas bystrej obserwacji świata, znajomości historycznej przeszłości ras ludzkich i nieustannego wnikania w obyczajowość wszystkich zagranicznych konsumujących uwarstwowień społecznych.

Pod tym kątem widzenia n. p. Belgja przedstawia mi się, po długoletnim niewidzeniu, jako kraj cieplarniany, obwarowany starożytnymi zapatrywaniami, zagłębiony po uszy w tradycję. Ludzie, przeważnie drobnostkowi, o umysłowości ciasnej, lecz niezmiernie uprzejmej, o wykwintnych formach towarzyskich, a to bez żadnej różnicy na wszystkich stopniach społecznych. Zauważyłem, że uprzejmość ta jest bezinteresowna. Importer starający się trafić

ze swym towarem do serca, żołądka i kieszeni belgijskiego społeczeństwa, powinien postępować niezmiernie oględnie, gdyż z jednej strony wypadnie mu wziąć w rachubę narodowy konserwatyzm konsumenta a z drugiej pewną powierzchowną normę oceny formy towaru. Zręczne etykietowanie dostawy i benedyktyńska cierpliwość w segregowaniu gatunków, poparta osobistymi stosunkami z nabywcą, powinny doprowadzić do zwycięstwa, które raz osiągnięte przedstawi się jako stałe i wyda plon stokrotnie.

W Belgii nie odczuwa się już przejść wojny światowej, rzeczy wróciły do dawnego trybu a z okien kurjerskiego pociągu, poczawszy od granicy niemieckiej aż po Bruksellę widać już tylko ludzki dobrobyt, gnieźdzący się radośnie w schludnych miasteczkach i wioskach rozsianych po dolinkach, wśród słonecznych pagórków lub czeplających się stoków starannie uprawianych winnic. Od czasu do czasu pociąg mknie wśród lasu kominów buchających radośnie ciężkim oparem fabrycznym, mijają misterne wiadukty, arcydzieła nowoczesnej techniki, mroczne labirynty tunelów, aż wreszcie pod Bruksellą wpada na dolinę Senny, splawiającej szerokim nurtem niezliczone wytwory belgijskiego przemysłu ku równinom flandryjskim. Ludzie, których się spotyka, są wszelkiego typu, mało wyczelowani, przeważnie w wielkich kształtach ulani. Niemiecki język napotyka się porównano z francuskim i flamandzkim. Dla psychologa — społecznika ciekawą rzeczą jest obserwować walkę dwóch ras w tych samych osobnikach, występującą jaskrawo wśród typu mieszczan flandryjskich

posiadających znaczną domieszkę dumnej i wojowniczej krwi hiszpańskiej, a ta ostatnia, jak wiadomo, nie wolna jest od garnca krwi Maurów...

Ciekawym objawem jest to, że Flamandzycy zorganizowali się rolniczo nadzwyczaj sprawnie i na tak szerokiej podstawie, że mają już w Polsce dwie stacje hodowli ziemniaków, natomiast waloński odłam jest jeszcze w powijakach. Wyrażając się obrazowo, ideałem belgijskiego producenta jest, aby każda roślinie móc przykryć kloszem szklanym. Przejeżdżając widuje się takie pola bardzo często. Podziwiając należycie z okien wagonu te wspaniałe laboratoryjne gospodarstwa, pomyślałem sobie: co kraj to obyczaj, lecz dojeżdżając do stolicy Brabancji, znudzony długim pobytem w przedziale, zdrzemnąłem się nieco, a że miewam niekiedy sny ironiczne, zdało mi się w półsennej marzeniu, że słyszę rytmiczny galop jakiegoś fantastycznego kresowego rycerza. Oficer, rodem z dzikich pól, gdzie słonecznik i kukurydza dojrzewa, gdzie kawon wraz z melonem rosną jako polne chwasty, sady wprost na kryształym polyskującym niwy... Jednakowoż w krytycznym momencie, zanim wschodnia fantazja starła się ze zachodnią cieplarnią, ocknałem się i to nie bez przerażenia... Mara roziała się, pozostawiając jednak w umyśle, jak dym lokomotywy uniesiony wiatrem, wielki znak zapamiętania. Równocześnie pociąg, zwolniwszy biegu, przysłał, zerwałem się z siedzenia na równe nogi a w parę minut potem kurjer, ruszywszy wolno z miejsca, wtoczył się na centralny dworzec brukselski.

Dni kolonialne Program obchodu w Wąbrzeźnie

1) Począwszy od czwartku tj. dnia 7 kwietnia do 9 kwietnia włącznie, na wszystkich domach uprasza się o wywieszenie flagi oraz okna wystawowe sklepów i mieszkań prywatnych winny być udekorowane nalepkami. Nalepki te rozsprzedane będą przez uproszone w tym celu osoby.

2) W czwartek dn. 7 kwietnia o godzinie 17,30 zbiórka wszystkich organizacji i społeczeństwa z transparentami (transparenty zrobią organizacje we własnym zakresie o mniej więcej takich napisach: „Kolonie to podstawa naszego bytu“, „Kolonie to zmniejszenie bezrobocia“, „Bogactwo kraju to kolonie“, „Zadamy kolonii“ itp.) i orkiestrą na dziedzińcu powszechnej szkoły męskiej.

Pochód przejdzie przez ul.: Rynek, Hallera, Marszałka Józefa Piłsudskiego

i z powrotem na Rynek, gdzie przed domem Pana *Kuzaja*, Pan *Mecenas Chwiećko*, jako prezes Oddziału Ligi M. i K. wygłosi okolicznościowe przemówienie.

W tym dniu będzie otwartą od godz. 10,00 do 19,00 wystawa, która mieścić się będzie w domu p. *Eisenaka* przy ulicy Hallera.

Wejście na wystawę za dobrowolnymi datkami ew. bezpłatnie. Tutaj apelujemy również do wszystkich o poparcie tej wystawy.

3) W piątek to jest dnia 8 kwietnia 1938 roku pogadanki w szkołach.

Szczegóły programu co do obchodu dni kolonialnych podamy w następnym numerze.

Komitet Wykonawczy

Wystawa kolonialna

Wystawa Kolonialna w Wąbrzeźnie. W ramach „Dni Kolonialnych“, prócz innych imprez, urządzoną zostanie w lokalu domu p. *Eisenaka* na ulicy Hallera w Wąbrzeźnie (ubiczajcie po Hurtowni Polskiego Monopolu Tytoniowego p. *Góralskiej*)

WYSTAWA KOLONIALNA

Na wystawie tej oglądać będziemy barwne fotomontaże, mapy i wykresy, ilustrujące import surowców i towarów kolonialnych do Polski, polityczny podział świata i Afryki, plantacje polskie w Afryce Murzyńskiej, tablice ilustrujące produkcję Afryki, siac obecną i przyszłą linię okrętową polskich, przyrost na-

turalny ludności w Polsce i liczbę Polaków na świecie, ilustracje gospodarki kolonialnej obecnej i widoki z plantacji polskich itd.

Specjalny dział zawierać będzie bogate i ciekawe zbiory egzotyczne, pochodzące z Afryki Brazylii, wysp Hawajskich, Galapagos itd. Ekspozycje te wypożyczyły łaskawie osoby prywatne.

Także młodzież szkół powszechnych i gimnazjum przygotowuje osobne stoiska, w których oglądać będziemy piękne modele i rysunki, wycinanki, albumy itp.

Jak widać wystawa zapowiada się dobrze, dlatego też każdy winien ją zwiedzić.

Wejście na wystawę za dobrowolnymi datkami ewentualnie bezpłatnie.

KRONIKA Kalendarzyk

**5
KWIECIEŃ**

Środa

Rufina m., Cyriaka.
Słowiański Przesława.
Śłońca wsch. 4,59 zach 18,18.
Księżycy wsch. 9,48, zach. 1,2.

Kronika historyczna:

- 1364. Kazimierz Wielki zakłada Akademię krakowską.
- 1551. Zmarła Barbara Radziwiłłówna, żona Zygmunta Augusta w 5 mies. po koron.
- 1617. Król Władysław obrany carem rusa na Moskwę by odzyskać tron.
- 1813. Rosjanie zajmują Jasną Górę.

**6
KWIECIEŃ**

Czwartek

Celestyna.
Słowiański: Świętobora bł.
Śłońca wsch. 5,2, zach. 18,17.
Księżycy wsch. 8,38 zach. 0,11.

Kronika historyczna:

- 1578. Zdobyta Ryga przysięga wierność Batoremu.
- 1814. Abdykacja cesarza Napoleona.
- 1861. Demonstracje na cmentarzu warszawskim przy grobie 5 poległych z 1861 r.

WĄBRZEŹNO

Wynik kwesty publicznej. Wydział Wykonawczy Lokalnego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Wąbrzeźnie, podaje do wiadomości wynik kwesty publicznej urzędowej dnia 3 kwietnia 1938 roku pod hasłem „Dar wielkanocny dla biednych dzieci“.

- 1) narożnik przy Hotelu Dwór Wąbrzeski 11,00 złotych;
- 2) narożnik koło p. Chwiałkowskiego 11,80 złotych;
- 3) obok Hotelu pod Białym Orłem 19,03 złotych
- 4) narożnik przy kościele ewangelickim ulicy Hallera 17,62 złotych;
- 5) ul. M. J. Piłsudskiego, obok Urzędu Pocztowego 9,37 złotych;
- 6) ul. Wolności, obok kawiarni Sassa 15,73 zł;
- 7) ul. Chelmińska, obok p. Rogowskiego 8,90 złotych.

Razem: 93,89 złotych.

Podając powyższe do wiadomości, składamy niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom.

Zarazem składamy serdeczne podziękowanie za poniesione trudy podczas wykonywania kwesty, a mianowicie: Towarzystwu Paś Św.

Wincentego a Paulo: pp.dr. Podlaszewskiej, dr. Piotrowskiej, Pruchniewskiej, Cegleckiej, Sarniewiczowej i Bardyanowej. Oddziałowi Żeńskiemu Związku Strzeleckiego: pp. Wojteckiej, Bardyanowej, Ługiewiczowej, Raczkowskiej, Oltuszewskiej, Ewczyńskiej Winogórskiej, i Lewandowskiej P., urzędnikom Urzędu Skarbowego pp. Zielińskiemu, Dzilińskiemu, Stoppie, urzędnikom Urzędu Pocztowego pp. Nadolnemu, Waszkiewiczowej, Waszkiewiczowi, Przystałskiemu, Kędzińskiemu, członkom Ochotniczej Straży Pożarnej pp. Czerwińskiemu, Słowińskiemu, Chaczyńskiemu i Pastewskiemu oraz p. p. Białkowskiemu, Ogińskiemu, Lontkowskiemu i Burszewskiemu.

Za Wydział Wykonawczy Lokalnego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym Przewodniczący
(-) Burmistrz Schwarz

● Serdeczne podziękowanie. Poczujemy się do miłego obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy raczyli przybyć na przedstawienie nasze pt. *Genowefa* i tym samym pomogli nam do stworzenia funduszu na wyjazd drużby do Częstochowy.
Kierownictwo Oddziału K. S. M.: Męskiej Wąbrzeźno

● „DNI KOLONIALNE“ w Wąbrzeźnie. Obchód „Dni Kolonialnych“ w Wąbrzeźnie rozpocznie się w czwartek 7-go bm. o godzinie 10 uroczystym otwarciem Wystawy.

Otwarcia dokona przez przecięcie wstęgi symbolicznej Starosta Powiatowy, p. *Kalkstein* w obecności Komitetu Wykonawczego oraz zaproszonych gości.

O godz. 17,30 wyruszy przez miasto pochód propagandowy z orkiestrą. Uprasza się wszystkie organizacje PW., o jaknajwiększy udział w tym pochodzie.

Na zakończenie pochodu wygłosi na Ryнку przemówienie p. *mecenas Chwiećko*, po czym nastąpi przyjęcie rezolucji odczytanych przez p. *naczelnika Szpakiewicza*.

W niedzielę odbędzie się o godzinie 12,00 na sali p. *Kostrzewy Akademia*, w której program wchodzi śpiew chóru „Lutni“ deklamacja, odczyt p. *profesora Golika*, przepiękne muzyką orkiestrową.

Clou obchodu stanowi WYSTAWA.

Dzięki zabiegom członków Komitetu Wykonawczego pp. *Szapkiewicza* i *Pokorowskiego* wystawa prezentuje się imponująco. Zawiera bogaty materiał przedstawiający ważność kwestii kolonialnej w sposób obrazowy i zwięzły i dobitnie. Dnzo ekspozycji egzotycznych i nader ciekawych, umieszczonych zresztą w sposób przyciągający oko widza sprawią zadowolenie każdemu zwiedzającemu wystawę. Gustowne udekorowanie sali transparentami morskimi, pomysłowo i niewidocznie umieszczone



Tu kawa i tu kawa -

ale jaka różnica przy usuwaniu śladów!

Łatwo jest z gładkiej porcelany usunąć brud, bo znajduje się on tylko na powierzchni. W przepuszczającej bieliznie natomiast osadza się brud głęboko w tkaninie. Aby go gruntownie usunąć, należy bieliznę wyprać „na wskroś“

Dlatego używajcie Radionu. Przy gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które „na wskroś“ przenikają tkaninę, usuwając z niej wszelki brud.

Wyrób Schicht-Lever S.A.

RADION

pierze bieliznę „na wskroś“

źródła światła jasno oświetlającego poszczególne ekspozycje przyczyniły się do stworzenia harmonijnej całości, która wynosi wystawę tę ponad miarę zwykłych pokazów tego rodzaju.

Jednym słowem; jest to małe z wyczuciem doniosłości sprawy i zamiłowaniem urządzone muzeum, które każdy powinien zwiedzić, i które opuści z zadowoleniem i podziwem, że w małym mieście środkami wyłącznie miejscowymi było można stworzyć tak doskonałą całość! Oto dowód, że nasze miasto jest jednakowoż środowiskiem kulturalnym, wypełniającym należycie swoją rolę na zachodnich rubieżach Wielkiej Polski!

● Obchód „Dni Kolonialnych“ w radio. Dnia w środę o godz. 20,15 Rozgłośnia Pomorska w Toruniu nada audycję poświęconą obchodowi „Dni Kolonialnych“.

● Gimnazjalne Kolo Ligi Morskiej zakupiło znaczków za 50 złotych na ścigacz „Pomorzanie II“.

Znaczniki po 20 groszy są do nabycia w księgarni p. *Wojteckiej* w Ryńku, w kiosku na poczcie Głównej i w sklepiku Gimnazjalnym.

● Nagły zgon na ulicy. Podczas ataku epileptycznego upadł wczoraj około godziny 18,00 na ulicy *Matejki* chory na epilepsję *Nizwantowski Jan*, lat 42 i zmarł przed nadejściem pomocy lekarskiej.

● Pryszczycy w najbliższym sąsiedztwie miasta powiatowego. W poniedziałek wieczorem wybuchła pryszczycy w pobliskim *Czystochlebiu*, wśród bydła p. *Langego*.

Zawiadomione o wypadku władze administracyjne bezwzględnie wydały szeroko zakrojone zarządzenia ochronne celem zapobiegania rozszerzeniu się zarazy. Mianowicie przystąpiły organy bezpieczeństwa publicznego niezwłocznie do niedopuszczenia zjazdu bydła na wczorajszy jarmark w Wąbrzeźnie który już nie było można odwołać.

Targowica miejska została zamknięta a posterunki P. P. na rogatkach miasta zawracali spędzone na jarmarku bydło do miejsca pochodzenia.

Oczywiście frekwencja na jarmarku wskutek tych koniecznych zarządzeń uległa znacznie obniżeniu, co boleśnie odczuły sfery kupieckie i co już jest zapowiedzią jakie straty poczną się za sobą ta nieszczęsna klęska żywiołowa dla wszystkich warstw społeczeństwa wskutek obustrzeń dotyczących nie tylko zbytu bydła ale i obrotu nabiałem, co niechybnie dotkliwie odczuje każda rodzina w strefie objętej zarządzeniem ochronnym.

● Za naruszenie miru domowego i zniewagę skazany został p. *Feliks Wiśniewski* z Wąbrzeźna w każdym wypadku na 3 miesiące aresztu, łącznie na 4 miesiące aresztu.

● Kto pomoże? wyjechać młodzieży do Częstochowy. We wrześniu br. odbędzie się w Częstochowie ogólnopolski zlot *Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej*. Przed tronem *Królowej Polskiej Korony* wszystkich młodzieńców polska zmanifestuje swą gorące uczu-

cia — złoży uroczyste ślubowanie na wierność Bogu i Ojczyźnie.

W uroczystościach tych nie może zabraknąć i naszej wąbrzeskiej młodzieży. Niechaj i ona prosi Boga o błogosławieństwa dla Polski.

Cheć więc umożliwić ubogiej przeważnie młodzieży wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym ogólnopolskim zlocie, powstała myśl zdobyć potrzebne fundusze drogą dobrowolnych ofiar systemem łańcuchowym.

Prosimy serdecznie — łańcuch nie przerywać, a podejmować go i kuć ogniwa choćby z groszowych ofiar. Druhowie *KSMM* wdzięczni będą swym dobrodziejom i w ich intencji gorliwie pomodlą się u Tej, która *Jasnej broni* *Częstochowy*.

Kto następny?

Pan *Marian Kostrzewa* „*Dwór Wąbrzeski*“ ofiarował na wyjazd *KSMM*, z Wąbrzeźna do Częstochowy złotych 5— i wzywa Pana *Szymańskiego Fr.* Hotel pod „*Białym Orłem*“ do kucia drugiego ogniwa w łańcuchu.

● Czas to pieniądz. Praktyczność pani *Ziuty* jest ogólnie znana. Przyjaciółki mówią z zazdrością o jej umiejętności oszczędzania czasu, pracy i pieniędzy. Weźmy jako przykład chociażby pranie. Kwestia ta dla pani *Ziuty* jest prosta i niekłopotliwa, gdyż połowę czasu oszczędza ona przez namoczenie bielizny w roztworze *Henko*, który rozpuszcza i już częściowo usuwa brud. Reszty dokonuje gotowanie bielizny przez 15 do 20 minut w roztworze *Persilu*, a po wypłukaniu bielizny w czystej wodzie z dodatkiem *Silu* lśni ona nieskazitelną białością. Na tych kilku prostych zabiegach polega cała praca prania i p. *Ziuta* nie wysiliwszy się żmów jest wolna.

KOWALEWO

W poniedziałek ciężkiemu wypadkowi uległ na szosie do *Tornia* pod *Elznowem* p. *Wirth*, syn właściciela tartaku w *Kowalewie* *Motocykl*, na którym jechał na ścieżce tuż nad brzegiem szosy wskutek wilgoci terenu zaczął się ślizgać a przy hamowaniu biega wyrzucił się tak nieszczęśliwie, że motocyklista rzucony z wielkim impetem na przydrożne drzewo doznał ciężkich porażeń, w których następstwie przewieziony do szpitala w *Torniu* zmarł.

Nieszczęsny był w sile wieku, zaręczony i w krótko odbył się jego ślub. Wypadek który zbyt wcześniej zakończył to młode życie, pograżył rodzinę zmarłego w ciężki smutek.

RUCH TOWARZYSTW.

— *Baczność Sokoliiii* Miesięczne zebranie „*SOKOŁA*“ odbędzie się w czwartek dnia 7-go bm. o godzinie 20,00 w sali p. *Kostrzewy*.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

— *Baczność Rezerwistiiii* W czwartek dnia 7 kwietnia o godzinie 17,30 odbędzie się zbiórka na dziedzińcu Szkoły Powszechnej Męskiej w celu wzięcia udziału w pochodzie *Ligi Morskiej i Kolonialnej*.

Po obchodzie odbędzie się mies. zebranie w *Domu Społecznym*. Zarząd

— **Bacność Powstańcy i Wojacy!!!** W czwartek dnia 7 bm. o godzinie 17,30 zbiórka przy szkole męskiej w celu wzięcia udziału w pochodzie zorganizowanym przez Ligę Morską i Kolonialną Komendant

— **Bacność Sokol!!!** Wszyscy druhowie i druchny Oddz. ćwiczących stawiają się w czwartek dnia 7 bm. do pochodu propagandowego „Ligi Morskiej i Kolonialnej“ o godzinie 17,30 w szkole powszechnej męskiej Czołem. Zarząd

— W piątek dnia 8 kwietnia o godzinie 20,00 odbędzie się w lokalu p. Kostrzewy plenarne zebranie Korporacji Kupców Samodzielnych, na które przybywa również delegat centrali Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, celem zapoznania się bliżej z tutejszym terenem i omówienia szeregu ważnych zagadnień handlowych.

Wobec powyższego o jaknajliczniejszy udział członków uprasza Zarząd

— W niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 14,00 odbędzie się zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych w lokalu p. Kostrzewy. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd

— W niedzielę dnia 10 bm. o godzinie 16,00 w lokalu p. Napieraly odbędzie się miesięczne

zebranie Kółka Rolniczego w Wąbrzeźnie. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Zarząd

● **Uwaga bokserzy!!!** Przypominamy o meczu bokserkim o mistrzostwo powiatu. Rozgrywki odbędą się w Wąbrzeźnie w dniu 10 bm. o godzinie 13,30 półfinały, o godzinie 19,00 finały.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik A. Zalewski ulica Poniatowskiego 2.

Mecz ten zapowiada się ciekawie ze względu na dużą ilość zgłoszeń.

● **Dziś i dni następne** wyświetla kino Słońce film p. t. **Ułan Księcia Józefa** głośna anegdota historyczna oparta na prawdziwym zdarzeniu w roku 1809 w Serocku.

Książę Józef Poniatowski sławny wielbiciel płci pięknej, popularny „książę Pepi“, zatrzymuje się incognito w obozynie uroczej Kasi i stara się zdobyć jej względy podając się jako major Rzecki. I bodaj po raz pierwszy w życiu książę, znany pogromca serc niewieścich dostaje kocha od Kasi zakochanej w skromnym poruczniku, a nawet płata mu bezlistnego figla mianowicie... ciąg dalszy na ekranie.

W rolach tytuł Fr. Brodniewicz, J. Conti, Sielański, Orwid Fertner i inni

statnich, w czasie rozwiązania kwestii polsko-litewskiej, która w rzeczy samej jest tylko kwestią rodzinną dwóch braterskich narodów. Ważnym czynnikiem w pracy obywatelsko-żołnierskiej konsolidacji narodu polskiego jest wieś polska, która świadoma swych praw i zadań pełnoobywatelskich bierze coraz żywszy udział w akcjach społecznych, czego dowodem jest obwołanie zjazdu przez tak licznych delegatów właśnie placówek wiejskich.

Z zgodnej współpracy wsi z miastem muszą powstać dodatnie wyniki dla społeczeństwa i Państwa Polskiego.

W imieniu Zarządu Miejskiego witał p. Burmistrz Schwarz delegatów serdecznie w grodzie wąbrzeskim.

Zyczenia pomyślnych obrad złożyli w imieniu bratnich organizacji, pp. mjr. Bigocki, Rec, Jonas, i Balcerski, długoletni prezes powiatowy a obecnie prezes honorowy p. Czerwiński oraz p. ppor. Golił w imieniu młodzieży przedpoborowej, gimnazjalnej.

Przystąpiono do obrad według porządku dziennego.

Na marszałka wybrano delegata Okręgu p. Ziółkowskiego, na sekretarza powołano druha Szwickiego, na ławników drh. Lewandowskiego Winc. i Kwiatkowskiego. Zastąpionych jest 18 placówek.

Inaugurując obrady marszałek p. Ziółkowski poruszył kwestie żywo obchodzące organizację. Podkreślił konieczność istnienia formacji przysposobienia wojskowego, przedstawia eprawy weryfikacji niepodległościowej, konsolidacji w ramach organizacji o charakterze wojskowym i współpracy z innymi organizacjami pokrewnymi. Nie zataił i cieni, jakie przyciemniły działalność placówek w powiecie i nawoływał do wzmożenia wysiłku, by związek stał na wyżynach.

Następuje sprawozdanie Zarządu Powiatowego. Z kolei referuje sekretarz p. Szaliński, że stan placówek w powiecie wynosi 23. Okólników wysłał zarząd 8, zebrani zarządowych odbyło się 7. Załatwiono w korespondencji ca. 500 pism.

Skarbnik drh. Wolnik przedstawia skarbowość Związku. Dochód w czasie sprawozdawczym wyniósł łącznie z przyjętym saldem zł 437,91 rozchód zł 243,80, stan kasy zatem wynosi 194 11 złotych. Referował szczegółowo rodzaj głównych pozycji dochodu i rozchodu i wspominał o sposobie wywiązania się placówek z swoich obowiązków pod względem kasowości.

Referent wychowania obywatelskiego p. Lewandowski poruszył sprawę pracy oświatowej w poszczególnych placówkach, która jest tak ważnym czynnikiem podtrzymywania ducha obywatelskiego i żołnierskiego wśród członków organizacji.

Komendant dr. Wasilewski przedstawił spostrzeżenia swoje na odbytych lustracjach placówek i omawiał sprawy techniczne wyszkolenia wojskowego.

Sprawozdania te skumulował drh. prezes Szczuka, nawołując do wytężonej pracy w placówkach tak na polu oświatowym i społecznym jak i czysto wojskowym.

Sprawozdanie zarządu w imieniu Komisji Rewizyjnej oświetla drh. Paczkowski i z uwagi na to, że żadnych usterek Komisja nie stwierdziła stawia wnioski o udzielenie zarządowi pokwitowania.

Po dyskusji, w której poruszono sprawę opłacania składek do zarządu powiatowego i Okręgu udzielono zarządowi absolutorium.

Następnie wręczył p. Starosta Kalkstein Krzyże zasługi następującym członkom.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Komendant drh. Wasilewski, Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali drh. Centkowski, Ligaj i Falkiewicz.

Następują sprawozdania poszczególnych placówek których szczegóły ogłoszą placówki te oddzielnie.

Po wyczerpaniu tego punktu obrad zarządzone 10 minutową przerwą, po której przystąpiono do uzupełniającego wyboru zarządu. Wybór dał następujący wynik:

Referentem organizacyjnym wybrano drh. Jonasa, do sądu honorowego powołano drh. Reca, do Komisji Rewizyjnej drh. Paczkowskiego, Demratha, Bartosiewicza, Sturmskiego i Madeje. Następnie przyjęto preliminarz budżetowy na rok następnym balansujący w dochodach i rozchodach na zł 1,100

W wolnych wnioskach poruszył drh. Sawicki eprawy utrudnień przy uzyskaniu przez zasłużonych członków Związku odznaczeń, czy to związkowych, czy też państwowych. Wpłynął wniosek o udzielenie odznaczeń związkowych dla drh. Kwiatkowskiego, Sturmskiego i Jaranowskiego, który to wniosek został jednomyślnie uchwalony, w następstwie czego skierowany zostanie do Okręgu.

Na wniosek prezesa drh. Szczuki uchwalono wystosowanie telegramów hołdowniczych do Pana Wojewody Pomorskiego Raczkiewicza, Dowódcy O. K. VIII. Generała Karasjewicza—Tokarzewskiego raz Biskupa Chełmińskiego Ks. Dr Okoniewskiego, których to telegramów treść wysłuchano stojąco.

Na tym zakończono obrady i przed solhowaniem zjazdu zaśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę“

(Treść telegramów podamy dla braku miejsca w następnym numerze gazety.

Zjazd delegatów placówek Zw. Powst. i Wojaków OK VIII

W niedzielę ubiegłą odbył się w Wąbrzeźnie doroczny zjazd delegatów placówek Związku Powstańczego z całego powiatu wąbrzeskiego. Zjazd rozpoczął się Mszą św. w której udział brali placówka wąbrzeska w komplecie oraz delegacji z najbliższych położonych Wąbrzeźna placówek jako i goście zamiejscowi.

Po śniadaniu żołnierskim w Hotelu „Pod Orłem“ rozpoczęły się obrady na sali.

Zebranie zajął Prezes Powiatowy p. Bol. Szczuka, witając obecnych na zebraniu: Starostę Powiatowego p. Kalksteina, p. Burmistrza Schwarza i p. W. Lewandowskiego jako przedstawicieli Zarządu Miejskiego, delegata okręgu p. Ziółkowskiego z Torunia, Prezesa honorowego p. Czerwińskiego z Grudziądza, Prezesa Federacji p. mjr. Bigockiego, prezesa Związku Oficerów Rezerwy p. mecenasa Balcerskiego, prezesa Związku Podoficerów Rezerwy p. Reca prezesa Związku Weteranów Powstań Narodowych p. Jonasa, Komendę PW. i WF. zastąpioną przez pp. ppor. Kolodzieja i ppor. Grochowskiego, Komendanta Hufca Gimnazjalnego p.

ppor. Golił i przedstawiciela prasy p. red. Ledwochowskiego.

W przemówieniu wstępnym podkreślił prezes p. Szczuka konieczność czujnej bacności na wydarzenia polityczne w świecie, kiedy naokoła nas trzęsęca państwa w swoich podstawach

Pan Starosta Kalkstein składając życzenia zjazdowi pomyślnych wyników obrad zaznaczył w treściwym przemówieniu, że Powstańcy i Wojacy, którzy kiedyś byli elementem do wywalczenia niepodległości, winni obecnie w czasie pokoju być elementem społecznym do rozwoju mocarstwowego Polski. Nie ma miejsca w świecie dla narodów słabych, dlatego też zadaniem członków armii rezerwowej jest wyrobienie w społeczeństwie hartu i odporności w które uzbrojone nie zleknie się zakusów państw totalitetycznych sąsiadujących z Polską.

Nie liczba żołnierzy, ani nawet stopień udoskonalenia uzbrojenia armii rozstrzygnie w przyszłości o losach narodów, lecz duch, który ożywia armię i każdego jej członka z osobna, oraz całe społeczeństwo.

Duch ten objawił się wspaniale w dniach o-

OPRAWĘ KSIĄŻEK

oraz wszelkie prace
w zakresie introligatorstwa
wchodzące

wykonuje

starannie, gustownie
i szybko i tanio

Introligatornia

Zakładów Graficznych
Bolesława Szczuki
WĄBRZEŹNO - POM.

Hotel Dwór Wąbrzeski

Tel. 51. Właśc.: Marian Kostrzewa
daw. Stefan Klimek
poleca:

wykwintną kuchnię,
pielęgnowane napoje, garaż.
Podróżującym zniżki
dobre i tanie obiady
dla abonentów zniżki

Wyborowe drzewka

zakwalifikowane przez

Pomorską Izbę Rolniczą

poleca

po cenach przystępnych

Jerzy Samulezyk

Wąbrzeźno — Polna 15 wyb.

Telefon 46

Telefon 46

Złote myśli doświadczzonego kupca

„Tyle towaru marnuje się corocznie w tysiącach magazynów. Stają się niemodne lub... zleżałe. Wielka strata. Czyż nie lepiej dać kilka ogłoszeń — by porę uniknąć ciężkiego doświadczenia i wielkich strat materialnych?“

Stary kupiec

Posiadłość

10 mórg roli z budynkami przy Wąbrzeźnie tania do sprzedania. Zgłoszenia pod W. M. do adm. Gł. Pom.

Sprzedam

z powodu likwidacji gospodarstwa: żniwiarkę sieczkarkę, manę, wozy i t. d.
H. Dombrowski
Niem. Łopatki p-ta Książki

Morela —

to owoc niepospolity, wykwiłty Racionalne wykorzystanie ścian domów i parkanów, daje obsadzenie morelami! Silne i w dużym wyborze drzewka morel poleca po cenach przystępnych

Jerzy Samulezyk
Wąbrzeźno, Polna 15 tel. 46

Truciznę

sieję stale na moim polu
Bolesław Kurzyński
Wąbrzeźno
Szosa Nielubka 8

Pokój

i kuchnia zaraz do wynajęcia. **Pierackiego 10**

Uczeń

gastronomiczny, syn uczciwych rodziców może się zgłosić.
Dwór Wąbrzeski

Truciznę

stale sieję na moim polu
Grzeszewska
Nowawieś Król.

**Zapisz się
na członka**

L. M. K.

Szan. Obywatelstwu miasta i okolicy polecam na **święta Wielkanocne** pierwszorzędną mąkę pszenną bez porostu z młynów: Kalisz, Toruń, Ostrów Wlk. Handel mąki — **N. Kropp** Wąbrzeźno — ulica M. J. Piłsudskiego 24



KINO
dźwiękowe
SŁOŃCE

Ułan Księcia Józefa

na tle prawdziwych wydarzeń. Wielkie sceny wojenne — Wzruszająca akcja miłosna Piękny śpiew i muzyka. — Film o którym mówi cała Polska W rol. głów. **Fr. Brodniewicz, Smosarska, Conti, Sielański, Orwid, Fertner** i inni.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji lub agenturach 1,— zł
z odnośnikiem przez pocztę lub posłańca . . . 1,20 zł
„Głos Pom.“ wychodzi w poniedziałki, środy i piątki.
W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostawczych gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom.

Redaktor odpow.: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 204,252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:

Wiersz milimetrowy (na stronie 7-lamowej) . . . 10 gr
na stronie 4-lamowej (w tekście) 30 gr
na stronie pierwszej 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.